

Dzień dobry.

Witam ponownie wszystkie Smerfusie i Rodziców w środę w naszym wirtualnym przedszkolu. Dziękuję za super relacje z waszych działań. Franek super tor przeszkód !!!☺ Całuski dla wszystkich ☺.

Wszyscy już gotowi na kolejne zadania? Tak? No to super to zaczynamy ☺

Smerfne zadania specjalne na środę:

1. Zaczynamy tak jak w przedszkolu od piosenki z pokazywaniem **(MATERIAL GIRL)** dzieci ją znają i bardzo lubią, nauczają jak się przy niej bawić swoich bliskich ☺

2. Teraz trochę gimnastyki. Potrzebna nam będzie do tego kostka do gry.

Moja propozycja:

Wykonaj rzut kostką i wykonaj ćwiczenie z karty. Jeśli kolejny raz wylosujesz tę samą cyfrę, wówczas przechodzisz do kolejnego rzędu.

Jeśli wykonasz wszystkie ćwiczenia z jednego rzędu kończysz zadanie. (zdjęcie do zabawy w załączniku **GIMNASTYKA**)

2. Dzisiaj kolejny dzień rozmawiamy o życiu na wsi ☺. Smerfy przy ilustracji **(KTO JEST NAJWAŻNIEJSZY?)** słuchają opowiadania pt. „**Kto jest najważniejszy?**” Dzieci i starają się zapamiętać :

- Jakie i czym chwalą się zwierzątka w opowiadaniu. Ciekawe kto zapamięta najwięcej ?

- Do kogo, o pomoc się zwróciły zwierzęta?

- Kto okazał się najważniejszy?

- Kto to jest i co robi „**ROLNIK/GOSPODARZ?**”?

3. Uczymy się piosenki : „ **Co nam dają zwierzęta**” ☺

4. „**Wiejska Zagroda – gdzie schowały się zwierzątka?**” - dziecko ma za zadanie odnaleźć i nazwać zwierzątko i na ilustracji, a także określić jego położenie w przestrzeni.

5. Praca z książką wypełniamy kartę pracy ze strony 16 i 23.

6. Polecam dzieciom prostą piosenkę w języku angielskim , o myciu rąk wg pewnej śmiesznej kwoki – czyli coś na czasie ☺.

<https://www.youtube.com/watch?v=dDHJW4r3eIE>

7. Zabawy logopedyczne i artykulacyjne : „**Naśladujemy odgłosy zwierzątek z gospodarstwa wiejskiego** „- zabawy przy ilustracjach (w załączniku) dla całej rodziny

8. Zabawy nasze kończymy zadaniem specjalnym dla Mamy, Taty i Smerfika.

Nie jestem zwolennikiem kart pracy pełnych szlaczków, ale szlaczkom w takiej formie mówię: tak! Ćwiczymy koordynację wzrokowo-ruchową, precyzję ruchów, a co najważniejsze: każde dziecko odnosi sukces. Jeśli nie posiadacie w domu guzików, zajrzyjcie do kuchni. Guziki można zastąpić soczewicą, fasolą, grochem :) Jeśli problemem okażą się kartony, wykorzystajcie czarne pisaki (sprawdźcie wcześniej czy się zmazują) ipłytki podłogowe. Sami wymyślcie wzory szlaczków. ☺ **(wzór zabawy w załączniku)**

9. Na zakończenie zadań dla dzieci śmieszna piosenka pt. „ Gdacze kura”.

<https://www.youtube.com/watch?v=QPqALlknKwY>

Dziękuję za kolejne spotkanie i oczywiście czekam na relacje z wykonywanych zadań.

Życzę dużo zdrowia i miłej zabawy, pozdrawiam Bożena Mroczek





KTO JEST NAJ- WAŻNIEJSZY?

(Agnieszka Borowiecka)

Gdzieś na uboczu, wśród owocowych sadów i malowniczych pól stał mały dom z drewnianym płotem, warzywnym ogródkiem i niewielką zagrodą dla zwierząt. I mogłoby się wydawać, że czas płynie tam miło i spokojnie, aż tu nagle któregoś ranka na podwórku wybuchła straszna awantura. A wszystko zaczęło się od tego, że pies przegonił w nocy lisa, który cichaczem próbował zakraść się do kurnika. Był tak dumny ze swojego czynu, że zaraz po śniadaniu

wlaź na swoją budę, by wszyscy lepiej go widzieli, i zaszczekał:

– To ja tu jestem najważniejszy!

Od razu zrobiło się wielkie zbiegowisko i wszystkie zwierzęta z miejsca zaczęły się kłócić.

– To ci dopiero! – zaryczała krowa. – A kto codziennie na śniadanie pije moje mleko? – zapytała, patrząc wymownie na psa.

– To ja tu jestem najważniejsza! – dodała dla jasności.

I po chwili okazało się, że każdy jest najważniejszy, a tak przecież być nie może. Zwierzęta zgodziły się tylko co do jednego, że trzeba raz na zawsze ustalić, kto jest najważniejszy i że nikt lepiej tego nie osądzi niż jaskółka, gdyż ona na wszystko patrzy z góry, a z góry wszystko widać lepiej. Pobiegły więc pod stodołę, gdzie przy wejściu wisiało gniazdo przypominające małą glinianą miseczkę i tam zaczęły się przekrzykiwać.

– Co tu się dzieje? – zaczęła jaskółka, wyglądając z gniazda. A gdy wreszcie dowiedziała się, o co chodzi, postanowiła

wysłuchać wszystkich po kolei. Najpierw zaszczekał pies:

– Hau, hau, tak głośno szczebałem, że za lisem aż się kurzyło! Gdyby nie ja, wszystkie kury zjadłyby ze smakiem.

Więc to ja tu jestem najważniejszy! – pochwalił się pies.

Jaskółka przyznała mu rację, lecz zaraz dodała:

– Ale gdyby gospodarz nie przynosił ci codziennie jedzenia i nie dbał o ciebie, nie miałbyś siły, by pogonić lisa do lasu.

– No właśnie! – wtrąciła się krowa. – A coś innego dostajesz na śniadanie, jak nie moje mleko? – spytała jeszcze raz.

– Więc to ja jestem tu najważniejsza! – dodała pewnym siebie głosem.

Jaskółka i jej przyznała rację, lecz po chwili powiedziała:

– Ale gdyby gospodarz nie wyprowadzał cię codziennie na łąkę i nie znajdował dla ciebie soczystej trawy, nie dawała-bys mleka.

– Otóż to! – zabeczały owce. – To my jesteśmy najważniejsze, bo dzięki naszej wełnie gospodarz ma ciepłe ubranie i może chodzić z tobą na łąkę – przechwalały się całym stadem.

– Lecz i o was gospodarz dba tak samo jak o inne zwierzęta i daje wam dach nad głową. Dzięki temu macie ciepłe i lśniące runo – stwierdziła jaskółka.

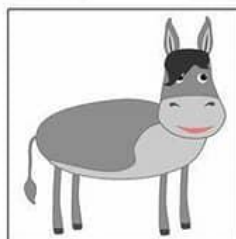
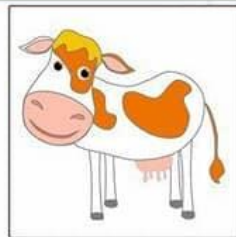
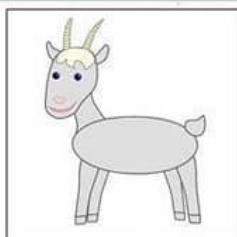
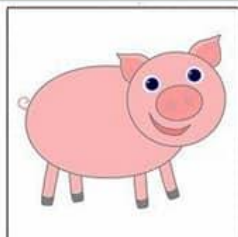
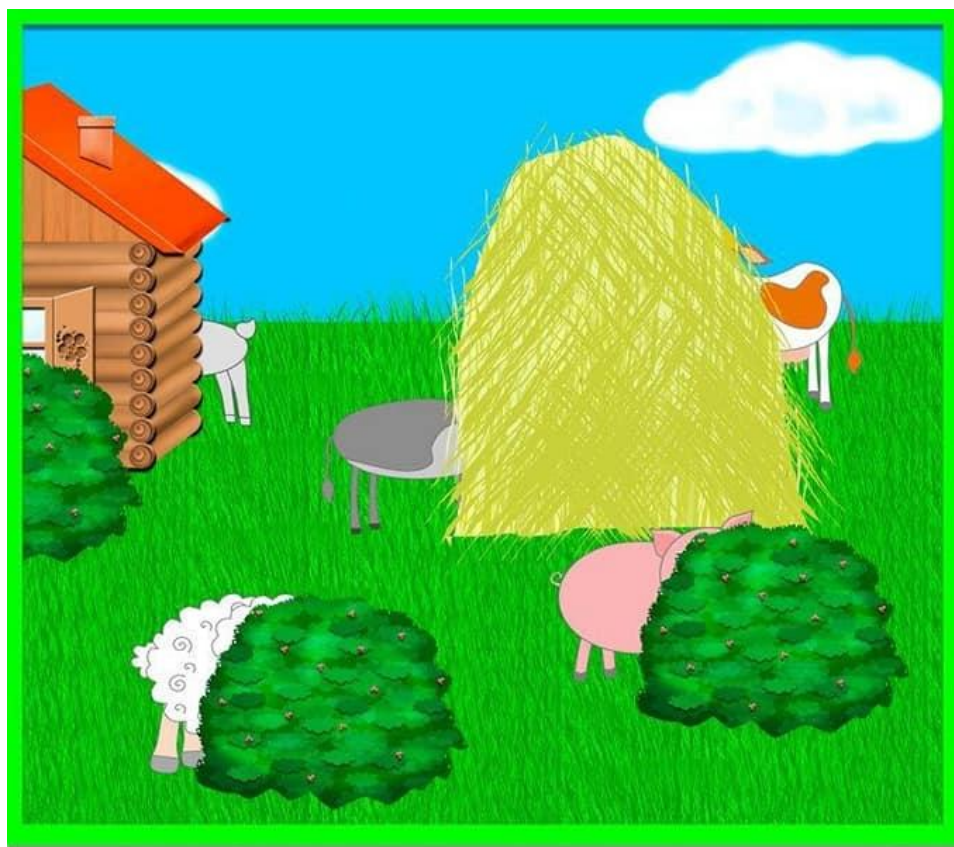
Na to do rozmowy włączyły się kury i powiedziały, że tak naprawdę to one są najważniejsze, bo znoszą jajka i dzięki temu gospodarz nie chodzi głodny.

Kot powiedział zaś, że gdyby nie on, to myszy zjadłyby całe zboże i nie byłoby z czego upiec chleba. Lecz i na te przechwałki jaskółka miała tylko jedną odpowiedź:

– Gdyby gospodarz nie dawał wam jeść i nie dbał o was, nie mogłybyście robić tego, co do was należy.

W końcu wszystkie spory umilkły i zwierzęta pokiwały łebkami, przyznając jaskółce rację. Po czym rozeszły się do swoich spraw. A pod wieczór, gdy gospodarz prowadził krowę z łąki do ciepłej obory, łaciatka polizała z sympatią jego troskliwą dłoń szorstkim językiem. Pies, kiedy dostał pod nos pełną miskę, zamachał serdecznie ogonem.

A kot łąsił się do nogawki gospodarza, gdy ten wyniósł mu miseczkę mleka przed dom. I nikt już nie miał wątpliwości, kto tu jest najważniejszy, gdy kochane ręce gospodarza głaskały zwierzęta troskliwie na dobranoc. ■



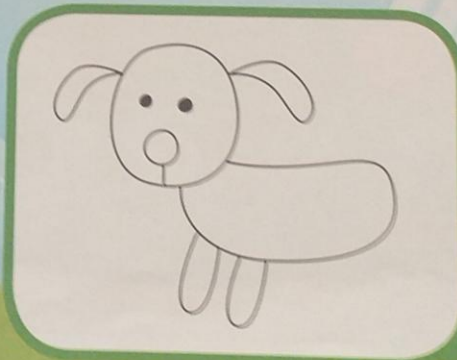
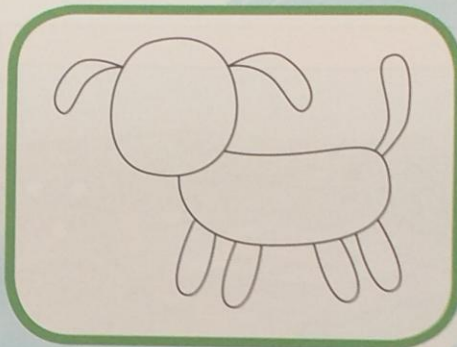
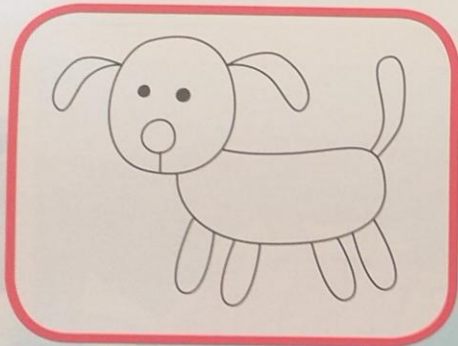


Zwierzęta domowe



23

- W zielonych ramkach dorysuj psu to, czego mu brakuje.

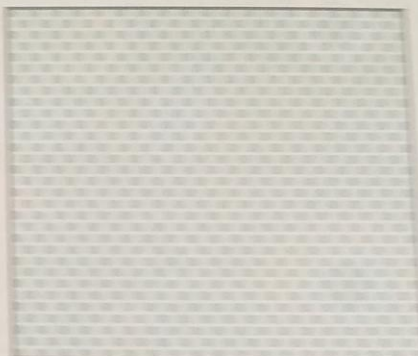
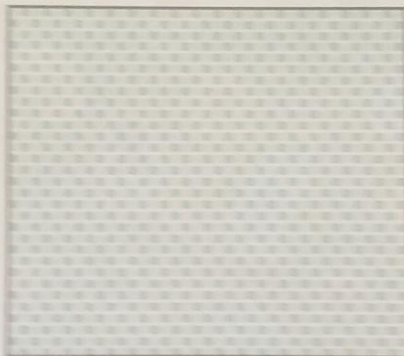


U rolnika



16

- Wytnij obrazki umieszczone na dole kartki. Przytnij się im uwalnie i wklej je we właściwe miejsca. Opowiedz historijkę – co zdarzyło się najpierw, potem, na końcu.





Pomoc dydaktyczna stanowi integralną część scenariusza zajęć z numeru 3 198 marzec 2018 miesięcznika BLIŻEJ PRZEDSZKOLA – materiały na kwiecień.
Rysunki i zdjęcia chronione są prawami autorskimi – kopiowanie, odprowadzanie, dystrybucja w internecie lub wykorzystywanie w innych celach niż przeznaczone jest niedozwolone.

KĄCIK LOGOPEDYCZNY – „Gdzie są pisanki?” – ilustracja 1 z 3



Pomoc dydaktyczna stanowi integralną część scenariusza zajęć z numeru 3 198 marzec 2018 miesięcznika BLIŻEJ PRZEDSZKOLA – materiały na kwiecień.
Rysunki i zdjęcia chronione są prawami autorskimi – kopiowanie, odprowadzanie, dystrybucja w internecie lub wykorzystywanie w innych celach niż przeznaczone jest niedozwolone.

KĄCIK LOGOPEDYCZNY – „Gdzie są pisanki?” – ilustracja 2 z 3

OPOWIADANIE I ILUSTRACJA DO CWICZEŃ LOGOPEDYCZNYCH POCHODZĄ Z CZASOPISMA „BLIŻEJ PRZEDSZKOLA”